

Chcesz mieć spokojny kawałek chleba? Chcesz zapewnić twym dzieciom i wnukom przyszłość?
Głosuj na listę nr. 1 Marszałka Piłsudskiego
 a będziesz miał Selm, który dla dobra twojego i twoich bliskich pracować będzie

Polska nigdy nie odda Pomorza

Odpowiedź ambasadora Skirmunta w Londynie

LONDYN, 15.11. „Times” omawiając w depeszy paryskiego korespondenta politykę zagraniczną Francji w związku z debatą w Izbie deputowanych i mówiącą Brianda, pisze w ustępie, zatytułowanym „Germany and Poland”:

„Quai d'Orsay od dłuższego czasu aktywnie popiera poprawę stosunków polsko-niemieckich. Informują z dobrego źródła, że o ile Niemcy poprą porozumienie polsko-litewskie w sprawie Kłajpedy, Polska byłaby najprawdopodobniej gotowa wysłuchać życzeń Niemców w sprawie korytarza gdańskiego.”

LONDYN, 15.11. Ambasador Polski w Londynie p. Skirmunt wystosował do redakcji „Timesa” następujący list:

„Zwróciłem moją uwagę, że w artykule, zatytułowanym „Polityka zagraniczna Francji”, a opublikowanym w dzisiejszym wydaniu dziennika, korespondent „Timesa” pisze: „Jak informują

z dobrego źródła, o ile Niemcy poprą porozumienie polsko-litewskie w sprawie Kłajpedy, Polska byłaby najprawdopodobniej gotowa wysłuchać życzeń Niemców w sprawie korytarza gdańskiego.”

Ponieważ ten ustęp sprawia wrażenie, jak gdyby niektóre polskie kółka międzynarodowe miały dawać w pewnych warunkach po słuch „niemieckim argumentom” w sprawie korytarza gdańskiego, uważam za swój obowiązek oświadczyć, że tego rodzaju wiadomości, której nie można brać poważnie, nie może pochodzić z „dobrego źródła”.

Zadane czynności odpowiedzialne w Polsce nie podlegają dyskusji na temat, wysłany przez korespondenta „Timesa”.

Z Brześcia do Lwowa

Szczegóły przewiezienia posłów ukraińskich

LWÓW, 15.11. B. posłowie Delewicz, Palijew, Kóhnt, Lisz, Wyśki i Wisłocki opuścili wczoraj po południu wojskowe więzienie w Brześciu n. Bugiem i wyjechali do Lwowa. Przybyli oni do Lwowa wczoraj rano, w asyście żandarmerii i posterunków. Zostali oni przekazani do dyspozycji prokuratora przy sądzie okręgowym, który polecił odstawić ich do więzienia przy ul. Kazimierzowskiej. Jak się dowiaduje „Gazeta Poranna”, śledztwo w sprawie b. posłów obciąża apelacyjny dla sprawy szczególnej wagi dr. Januszewski, który obecnie prowadzi śledztwo w sprawie aresztowanych członków prezydium Unda. (PAT).

DZIAŁACZE UKRAIŃCY uwolnieni z więzienia

Ze Lwowa donoszą: Aresztowani przed kilkunastu dniami członek prezydium Unda, młodszy słusarski Stefanowski, oraz sekretarka ukraińskiego klubu parlamentarnego w Warszawie, Wiśniewska, przebywający w więzieniu śledczym we Lwowie, zostali wczoraj po południu wypuszczeni na wolność.

Sztab „Unda” na Wołyniu pod kluczem

o aresztowaniu 12 przywódców ukraińskiej organizacji wyrotowej
 LUCK, 15.11. — Tel. wł. — Ubiegłej nocy na polecenie urzędu prokuratorskiego aresztowano

10 DNI ARESZTU

za obrażenie Prezydenta i Marszałka

KATOWICE, 15.11. Franciszek Kożuch, urzędnik prywatny, obecnie bez zajęcia, został wczoraj aresztowany i oddawiony do sądu powiatowego za obrażenie pana Prezydenta Rzeczypospolitej, Marszałka Piłsudskiego i rządu. W trybie przyspieszonym skazał go sąd na 10 dni aresztu. (PAT).



Wódz wskazuje: w tym znaku zwycięstwo!

Tylko głosy na Jedynek są ważne dla lepszego jutra Polski

Czy jeszcze się wahasz? Obywatelu!

Są to już ostatnie godziny! Czy jesteś ślepiem narzędziem w ręku agitatorów partyjnych? Czy jesteś niewolnikiem partii? Czy nie stać Cię na świadomą decyzję? Czy nie stać Cię na własne zdanie? Obywatelu!

Marszałek Józef Piłsudski wzywa Cię na pomoc! Za kilka godzin koniec będzie tej bitwy, jaką wypowiedział On partyjni-
 kom i warcholom!

Ciebie, niema na froncie?! Wahasz się?! Czy tchórzysz, jak tchórzeli Ci, którzy z pod Jego rozkazów uciekali z Warszawy w panickim roku odparcia nawały bolszewickiej?! Marszałek wydał hasło do walki o przyszłość Rzeczypospolitej. Patrz! Oto Wódz wskazuje na „Jedyn-

kę”, na czele której sami stanął. Prosty to znak, a jakże potężna broń w bitwie, którą dziś rozpoznamy.

„My nie możemy przegrać!” powiedział Marszałek Piłsudski. „Czy nie chcesz być z nami? Czy chcesz przegrać?”

NIE BĄDŹ MADRY PO SZKODZIE. DZIŚ GŁOSUJ NA JEDYNKĘ, ŻEBYŚ JUTRO NIE ŻAŁOWAŁ!

Po katastrofie w Lwowie



Włóczęki z Łucka, w mundurach wojskowych, w drodze do Łucka.

Przebiegi rozumu na Litwie

Porozumienie z Polską w obronie przed Niemcami

KOWNO, 15.11. — Tel. wł. — Organ chrześcijańskiej demokracji „Ritas” ogłasza w dzisiejszym swoim wydaniu sensacyjną artykuł, który wywołał na Litwie ogromne wrażenie.

„Ritas” stwierdza, że Litwa popełnia wielki błąd, nastawiając swoją orientację polityczną na Niemcy. Taka orientacja kryje w sobie, zdaniem dziennika, wielkie niebezpieczeństwo dla Litwy. Nadeszła chwila, oświadcza „Ritas”, w której Litwa powinna poddać rewizji swoją politykę zagraniczną, a w szczególności swój stosunek do Polski.

Należy pamiętać, że w obozie naszych wrogów są również nasi przyjaciele. Należy przypominать sobie, że z powodu Odańska Polska ma porachunki z Niemcami. Trzeba pomyśleć nad wyrzuceniem tego momentu w czasie rokowań z Polską, które się niebawem rozpoczyna.

Podczas tej konferencji należy osiągnąć porozumienie w kwestii wileńskiej. Nie potrafią jednak dokonać tego ci delegaci, którzy stale występują w Genewie, wobec tego należy na rokowania z Polską wydelegować innych przedstawicieli. (L.)

Gazy Izawiające argumentem handlowym

Sprzedaż maszek gazowych w Leningradzie

MOSKWA, 15.11. W związku ze zbliżającym się terminem propagandy wojskowej w Sowietach rozpoczęto w Leningradzie sprzedaż maszek gazowych. Cała ludność Leningradu musi w ciągu 2 lat być zaopatrzona w maski. So-
 wiecka liga obrony powietrznej i przeciwgazowej „Ossoawjachim”, będąca ekspozyturą rządu, sprzedaje ludności maski gazowe po 23 zł. za sztukę, przyczem cenę

te rozkłada członkowie partii komunistycznej na raty miesięczne. Celem umocnienia niebezpieczeństwa gazowego i skłonięcia mieszkańców Leningradu do nabywania maszek, przypuszczano dziś na Leningrad atak gazowy przy pomocy bomb Izawiających. Rząd Sowietów przekonany jest, iż ten „argument” ożywi handel maskami.

Niedbalstwo służbowe

Czy protekcja partyjna

Przeciwko naczelnikowi urzędu skarbowego w Tamowie, b. posłowi N. D. p. Józefowi Manaczkiemu, włożono dochodzenie dyscyplinarne pod zarzutem niedbalstwa służbowego. Dziwnym zbiegiem okoliczności

owo niedbalstwo wyszło na wielką korzyść p. Wincentemu Witowskiemu. Mianowicie p. Witos nie płacił żadnych podatków od swych nieruchomości — ziemskiej w Wierchosławie i orszmieńskiej w Tamowie.

Nie jest wykluczone, że p. naczelnik Manaczki jest winien nie tylko niedbalstwa, wiele świadomego ochrania przyjacela politycznego przed spełnianiem przezeń obowiązków wobec państwa.

W każdym razie ci, którzy przekonywują wszystkich, kto chce i kto nie chce ich słuchać, o swej praworządności, zapominają o łatwości o tem wzniesionem hasle, gdy chodzi o płacenie podatków. Uważają, że praworządność obowiązuje wszystkich, tylko właśnie nie ich.

ZA PODBURZANIE

przedw państwem na wiecach

RÓWNE, 15.11. B. senator partii Selrob prawicy, a obecny kandydat z listy Nr. 22, Sergiusz Kozicki, skazany został wczoraj wyrokiem sądu powiatowego w Równem na 18 miesięcy więzienia za podburzanie ludności na wiecach przeciwko państwu.

Łodzianin na służbie wroga

Aresztowany przy przekraczaniu granicy polsko-niemieckiej

KATOWICE, 15.11. Wczoraj na przejściu granicznym pow. lublińskiego zatrzymano wracającego z Niemiec do Polski Józefa Schasnera, obywatela polskiego z Łodzi, robotnika, za nielegalne przekroczenie granicy. Posiadał on paszport, którego ważność upłynęła jeszcze we wrześniu. Przy Schasnerze znajdono

leżoną większą ilość fotografii, z których wynika, że jest członkiem Frontkämpferbandu i że brał udział w ostatnich uroczystościach organizacji. Był on w posiadaniu tornistra, menażki wojskowej i skórzanej torby z mapką niemiecką, jaką posiadają oficerowie. Dochodzenie w toku.

Kandydat listy nr. 4 w Łucku

pod zarzutem nadużyć podatkowych

Tow. organizacy i kółek rolniczych w Łucku skierowało do prokuratora przy sądzie okręgowym w Łucku sprawę o nadużycia natury finansowej przeciwko b. kierownikowi wołyń-

skiego Tow. rolniczego, p. Samuelowi Kostrowickiemu, który obecnie kandyduje na czoło listy nr. 4 w okręgu Łuck — Równe — Kostopol.

Nie wolno dopuścić do powrotu sejmowładztwa i bezrządu — a tem byłoby zwycięstwo opozycji

o najpotrzebniejszych zmianach Konstytucji mówi prof. Uniwersytetu poznańskiego, dr. Antoni Peretjatkowicz

Zwrócił się do dr. An-toniego Peretjatkowicza, profesora Uniwersytetu poznańskiego, autora świeżo wydanej „Współczesnej Encyklopedii Politycznej i Gospodarczej” oraz wielu prac z dziedziny życia konstytucyjnego z prośbą wypowiedzenia się w sprawie reformy Konstytucji.

Prof. dr. Peretjatkowicz, jeden z najwybitniejszych dźwiz w Polsce znawców prawa państwowego, nadesłał nam swą odpowiedź.

— Jakże zmiany Konstytucji uważa pan profesor za najpilniejszą, aby rządy były silne i nie zmieniały się za lada podmuchem partyjnym? — brzmiało pierwsze nasze pytanie.

— Jeżeli istotnie pragniemy legalnego wzmocnienia władzy wykonawczej, jeżeli naprawdę chcemy dla Polski stałego i silnego Rządu, to nie osiągniemy tego celu inaczej jak przez skasowanie lub też daleko idące ograniczenie rządów parlamentarnych.

Parlament powinien być ograniczony do funkcji ustawodawczych oraz kontroli nad legalnością działań rządowych, tak, jak to widzimy w Stanach Zjednoczonych, gdzie parlament nie miesza się do spraw personalnych Rządu, gdzie

Prezydent sam decyduje o powołaniu ministrów.

System ten, zwany systemem prezydenckim, a polegający na odpowiedzialności politycznej (nie konstytucyjnej) ministrów przed Prezydentem, bardziej odpowiada warunkom naszego życia politycznego.

Daje on na terenie amerykańskim rezultaty korzystne, bo zapewnia stałość i jednolitość Rządu w ciągu kilkuletniego okresu władzy danego Prezydenta.

Znakomity rozwój gospodarczy republik amerykańskich

związany jest w dużym stopniu ze stałością i jednolitością rządu. Zapewne, jest to stałość względna, bo następne wybory Prezydenta mogą spowodować inny kierunek rządowy. W każdym bądź razie zmienianie Rządu co kilka lat jest mniej dla państwa szkodliwe, aniżeli zmienianie Rządu co kilka miesięcy, jak to widzimy przy

rządach parlamentarnych.

Zarówno w przedstawicielstwach prywatnych, jak w organizacjach publicznych, nie może rządzić wielu ludzi, bo rezultatem tego jest bezład. Skusznie mówił Napoleon I: „Rozprawianie jest rzeczą wielką, ale działanie jest rzeczą jednego”.

Zasada silnego i stałego Rządu jest tak trudna do pogodzenia z rządami parlamentarnymi, że jedną z pierwszych reform Mussoliniego na terenie włoskim było zupełne skasowanie odpowiedzialności politycznej (nie konstytucyjnej) ministrów przed parlamentem.

I tylko taktyką polityczną można sobie wytłumaczyć to nie zwykłe zjawisko, że te same polskie grupy polityczne, które z zachwytem odnosiły się do reform włoskich, występują przeciw podobnym reformom na terenie polskim. Uważam za bardzo trafne

skasowanie systemu proporcjonalnego przy wyborach do Sejmu i Senatu.

System głosowania na listy, nie zaś na osoby, nie może dać dobrych rezultatów na naszym terenie. Sprzyja on wielkiemu rozdrobnieniu stronnictw politycznych, co utrudnia powstanie większości sejmowej. Obniża poziom umysłowy Sejmu, ponieważ wartość indywidualna kandydatów nie gra roli, a o postawieniu na liście oraz o kolejności kandydatów decydują zarządy partyjne, kierujące się przede wszystkim ich zasługami partyjnymi.

Wreszcie system proporcjonalny zastrza wki partyjne w samym Sejmie, ponieważ znaczna część posłów składa się z wynagrodzonych mandatami agitatorów partyjnych, dla których walka partyjna jest zawodem. Uważam również za bar-

dzo ważne oparcie naszego Senatu na organizacjach gospodarczych i kulturalnych.

Bieżącym jest tworzenie izby drugiej na tych samych lub analogicznych podstawach, co izby poselskiej. Organizacje gospodarcze i kulturalne odgrywają w życiu narodu wielką rolę i powinny znaleźć swój wyraz polityczny w organizacji państwowej.

Skład Senatu powinien być oparty na reprezentantach organizacyj gospodarczych i kulturalnych,

które w ten sposób będą mogły skutecznie bronić swoich interesów oraz będą mogły wykazać, że ich interesy wiążą się ściśle z interesem narodowym i państwowym.

— Czy powyższe zmiany Konstytucji mogłyby być przeprowadzone w razie zwycięstwa opozycji? — rzucamy pytanie ostatnie.

— Sądzę, że zwycięstwo opozycji uniemożliwiłoby przeprowadzenie reformy Konstytucji w drodze legalnej.

Stronnictwa opozycyjne wprawdzie twierdzą, że one również chcą reformy Konstytucji, ale wobec faktu, że każde z nich chce innej reformy, nie może z tego wynikać nic pozytywnego i twórczego.

W szczególności powrót do wpływów i władzy Centrolew byłby dalszym rozwojem sejmowładztwa i powrotem do bezrządu sejmowego.

Pojedynek z losem

Życie bardzo niepomyślnie układają się wielu ludziom. Często

nietu w tem najzupełniej ich własnej woli, tylko już tak los chce. Niemal jest takich nie-szczęśliwych ludzi, którzy rachuby swe opierają na solidnych fundamentach, a jednak zawsze coś im się wydarzy i wszystkie wysiłki idą na marne. Pechowców tych spotykają jakieś specjalne nieszczęścia, muszą wlec oni za-wsze mieć się na baczności, by przynajmniej turudnić okrutnemu losowi walkę ze sobą. Zmaganie się nader ciężkie; bardzo nieliczni odsetek ludzi wychodzi obronną ręką z tego pojedynku.

Trudno doprawdy znaleźć jakieś pewne lekarstwo na niepowodzenia losu. Wielu ludzi już nad tem myślało, lecz nie doszli do żadnego realnego wyniku. Nie znamy losu, ani dróg, które prowadzi do zwycięstwa, ale musimy w każdym wypadku postarać się o jakies antidotum. Nie możemy przebiegać losu, nie mamy całkowitej skutecznej broni do zwalczania go, lecz możemy znaleźć pewien sposób, który nas uczyni odporniejszymi na ataki losu.

Jak wiadomo, większość niepowodzeń w życiu ludzkim ma podłoże materialne. Nieraz brak jakiejś drobnej nawet sumki powoduje bardzo poważne następstwa, które potem bardzo trudno nawet największym kosztem okupić. Starajmy się więc zawsze posiadać jakąś sumkę na czarną godzinę. Los stanie się dla was łagodniejszy, gdy będziemy choćby tylko z jednej strony przygotowani na jego zaczepki.

Szara oszczędnościowa książeczka P. K. O. będzie dla was najlepszym pancernem przeciwko atakom losu.

W R. B. ODBYWA SIĘ 54 ZJAZDÓW B. WYCHOWAŃCÓW SZKÓŁ, KILKA TYSIĘCY OBCHODÓW — KU UCZCZENIU ROCZNICY ZRZUCENIA SZKOŁY RO-SYJSKIEJ CZLI TĘ ROCZNICĘ CZY-NEMI

Złóż grosz na „Fundusz Pol-skiego Szkolnictwa zagranicą”, na konto P. K. O. 21895, Komitetu Obchodu 25-lecia Walki o Szkołę Polską.

GIEŁDA

WARSZAWA, 15.11.

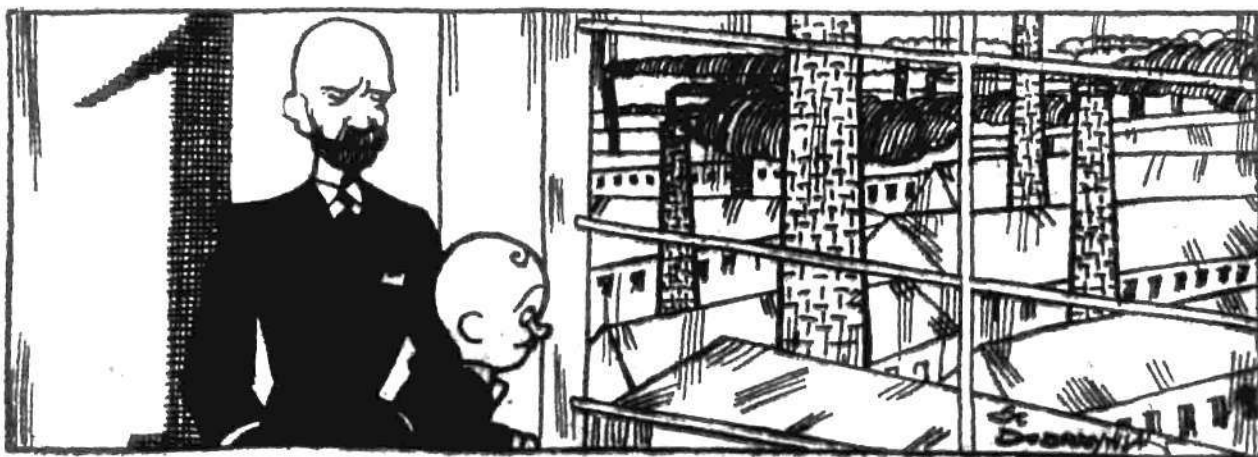
Dewizy

Berlin 212.55, Belgia 124.43, Kopen-haga 238.55, Londyn 43.33, N. York 891.5, Paryż 35.04, Szwajcaria 172.94, Wiedeń 128.65, Włochy 46.71, Czer-woniec 5.8.

Akcje

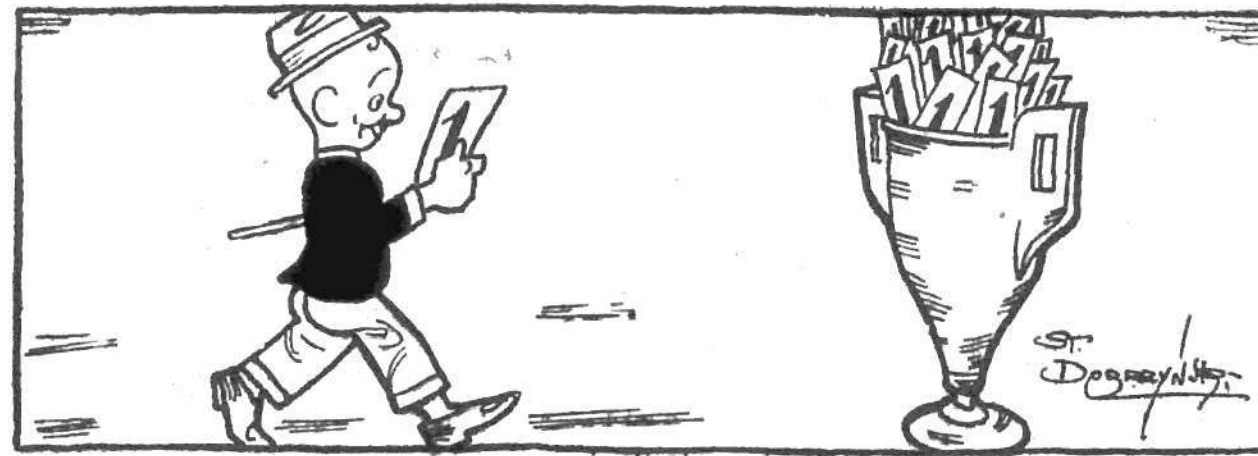
B. Polski 160, Kielecki 36, Chodorów 112, Węgier 37.75, Lipop 23.5, Modrzy-ów 8.25, Norblin 35.5, Ostrowiecki 45.5, Radzki 13.5, Starachowice 13.5.

JAK FELUS DOSZEDŁ DO ROZUMU



Szuka czegoś wrecz nowego! Mnie do Pana Walczyka „Już we wszystkich partiach byłem. Czego się tam napatrzyłem! Endek, Chadek, Cekawista, Żyd, piastuszek, komunista —

Wszystko w swym partyjnym brudzie Zamki budują na ludzi... Może program wskazać ra-czysz? — „Nasz jest program: wyćlić pracy!”



Zbrzydli mu partyjne spory, Pędzi precz agitatorów! Zważymy młnie do urny krokiem Razem z Bezpartyjnym Blokiem.

Z nikim więcej już nie gada! Szesnastego listopada Z znaczną już weselszą miną Biegnie do urny z jedynką!... KONIEC

Uwagze wyborców

Każdy wyborca i każda wyborczyni muszą w niedzielę, dnia 16 listopada stawiać się osobiście w Obwodowej Komisji Wyborczej. Każdy musi mieć przy sobie dowód osobisty albo jakikolwiek inną legitymację i na żądanie okazać. Każdy winien mieć z sobą kartkę do głosowania (numer) i 1. kartkę czystego, białego papieru z wyrażeniami na niej wypisanymi lub wydrukowanymi numerami 1. Poza cyfrą i nie może być na kartce do głosowania żadnych znaków.

Na uroczysku Jablonka pod Newiem Pomnik ku czci powstrądnów z 1831 r.

Federacja obrońców ojczyzny na Polesiu powzięła inicjatywę uczczenia setnej rocznicy powstania listopadowego przez zbudowanie pomnika na polu bitwy roku 1831 pod Newiem w powiecie pińskim.

Ważną tę dla Polesia bitwę, dowodzącą polskości tego kraju, stoczył oddział powstańców, którym dowodził Tytus Pusłowski. Oddział składał się z tysiąca kilkuset ludzi, przeważnie miejscowej szlachty zaściankowej i włościan. Bohaterski dowódca,

Tytus Pusłowski, poniosłszy ciężkie rany, w kilkanaście dni uszedł na Wołyn do oddziału Różyckiego.

Miejsce tej bitwy na uroczysku „Jablonka” między wsią Newel i Horynicze dobrze jest znać okolicznej ludności.

WPLAĆ NA OKRET „DAR WARSZAWY”

Reno – amerykańska stolica szybkich rozwodów

W ciągu 3 lat 7 tysięcy par małżeńskich uzyskało wolność

Specjalny przemysł rozwodowy stał się w Newadzie kopalnią złota

Zarząd stanu Newada sam nie wiedział, że natrafia na złota żyłę, gdy 17 marca 1927 roku uchwalił prawo, którego mocą trzymiesięczny pobyt małżonków w tym stanie uprawnia już do wniesienia skargi rozwodowej i to skargi, mogącej liczyć zawsze na przychylnie rozpatrzenie. Z chwilą uchwalenia tego prawa

narodził się przemysł rozwodowy Newady i cała ta prowincja zaczęła żyć pod znakiem rozwodów.

Jak za dotknięciem czarodziejskiej pałeczki, powstały hotele dla kandydatów do rozwodu, kluby sportowe, magazyny, a co najważniejsze, zaczęli funkcjonować dwaj sędziowie trybunału rozwodowego.

Śmiało można powiedzieć, że główne miasto stanu Newada Reno, będące obecnie stolicą rozwodów Ameryki, nie byłoby tem, czym jest obecnie, gdyby nie sędzia Bartlett.

Ów sędzia, specjalista od spraw rozwodowych, wszystkie swoje wysiłki skierował do tego, by zdystansować drugiego miejscowego sędziego, Thomasa Morana.

Udało mu się to w zupełności. Dziś, po trzech latach urzędowania w Reno, Bartlett może się pochwalić, iż

przeprowadził 7 tysięcy rozwodów, za co posiada tysiące listów dziękczynnych od „urowionionych” kobiet i mężczyzn.

Technika takiego rozwodu jest raz na zawsze zgóry ustalona.

Kandydatka na rozwódkę przybywa do Reno z dokładnymi instrukcjami swego adwokata i udaje się najpierw do miejscowych adwokatów, potem melduje się w hotelu i rozpoczyna swój 3-miesięczny pobyt.

Jeżeli samo Reno jej nie odpowiada, może wybrać

jedną z kolonii rozwodów, znajdujących się w okolicach miasta.

W koloniach tych czekające na wolność kobiety mają pierwszorzędne hotele, wszelkiego rodzaju sporty, taniec, bridge'a i...

wesoły nastrój.

Istnieją też w Newadzie hotele dla kandydatów do rozwodu, którzy, pracując cały dzień w

Kalifornii, dojeżdżają tu tylko na noc.

Po upływie 3 miesięcy takiego pobytu, wnoszą skargę roz-

wodową.

Na drugim piętrze budynku sądowego oczekuje „judge” (zdrobniły wyraz od „sędzia”)

Bartlett, który za obopólną zgodą i stwierdzeniem świadków, że dama mieszkała 3 miesiące w Newadzie, udziela rozwodu.

Przyczyny rozwodu podawane są najrozmaitsze.

W r. 1929 np. udzielono w Newadzie 1.268 rozwodów z powodu złego traktowania się małżonków; 376 z powodu niedawania na utrzymanie żony; 284 z powodu choroby umysłowej męża, lub żony; 54 z powodu zdrady; 24 z powodu pijactwa itp.

Rozwód taki kosztuje rozmaitości. Koszty sądowe wynoszą około 500 złotych, ale adwokat bierze od 2 do 100 tysięcy złotych, zależnie od zamożności klientów.

Wielkim dnem w Reno jest poniedziałek; w tym dniu bowiem ogłaszają wyroki sądowe.

Na żądanie i za opłatą zaledwie 20 złotych otrzymują rozwódki swój wyrok, zaopatrzony w olbrzymią pieczęć na kolorowej wstędze.

Wychodząc z gmachu sądowego, nie zapominają złożyć pocałunku na porfirowej kolumnie,

stojącej w przedślonku: ma to bowiem przynieść szczęście na nowej drodze wolnego ich życia.

UROCZYSTOŚCI KORONACYJNE KRÓLA KRÓLÓW



Cesarz Absyni Heile Sellasie I pod baldachimem koronacyjnym. Obok najmłodszy syn cesarza i wielki eunuch.



Następca tronu (w koronie) i przedstawiciel Anglii ks. Gloucester w stroju husarów gwardii.

Pościg za nieboszczykiem

Pochowano go z honorami, a potem...--aresztowano

Niczem lotrzykowie Wallace'a wobec niemieckiego kupca

Mieszkaniec miasta Rastenburg w Prusach Wschodnich, Fryc Saffran, był nauczycielem w miejscowej szkole. Ale gdy poznał zamożną córkę właściciela największego w mieście sklepu mebli, ożenił się z nią, porzucił fach nauczycielski i poświęcił się zawodowi kupieckiemu.

Po śmierci teścia, Saffran stał jedynym właścicielem sklepu i uchodził za bardzo zamożnego człowieka.

Dnia 15 września w składzie Saffrana wybuchł groźny pożar.

Pomimo pomocy straży ogniowej, nie udało się nic uratować. Na pogorzelisku znaleziono zwęglone zwłoki mężczyzny. Na palcu miał on pierścionek Saffrana, obok zaś, leżał jego złoty zegarek.

Nie ulegało więc wątpliwości, że właściciel sklepu padł ofiarą katastrofy, zwłaszcza, że żona zeznała, iż na krótko przed pożarem mąż udał się do sklepu.

Popularnemu w mieście kupcowi urządzono uroczysty pogrzeb. Były więc, mowy, kondolencje. W parę dni po pogrzebie, okazało się, że Saffran zo-

stał olbrzymie dług, a co gorsza, popełnił fałszerstwo weksli.

Jeden z pracowników sklepu mebli zgłosił się do policji z interesującym zeznaniem. Oto, na mówiony przez Saffrana, pomagał mu w podpaleniu sklepu me-

bli. Obieci on wewnątrz sklepu benzyną i wrzuciwszy płonącego papierosa, uciekł. Pracownik ukrył szefa przez noc w swoim mieszkaniu, skąd nazajutrz Saffran cały i zdrow, wyjechał niewiadomo dokąd.

O tajemniczych zwęglonych zwłokach nie umiał ów pracownik nic powiedzieć.

Policja zarządziła natychmiast pościg za „nieboszczykiem”, ale dopiero wczoraj zdołano go schwycić w pociągu, zdążającym z Berlina do Hamburga.

Aresztowany przyznał się, że jechał do Hamburga, by tam wsiąść na okręt, udający się do Brazylii.

Przez ostatni miesiąc ukrywał się w domu znajomych w Berlinie. Przyznał, że to on podpalił swój sklep, ale nie chce dawać żadnych wyjaśnień co do osoby tajemniczego trupa.

Ponieważ w Rastenburgu, ani w okolicy nikt nie zaginął, więc prawdopodobnie zbrodnia nie miała miejsca.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa Saffran wykopał na cmentarzu zwłoki niedawno pochowanego człowieka.

przewiół je do sklepu i zaopatrzył w swój pierścionek i zegarek. „Nieboszczyk” siedzi pod kluczem.

Złodzieje ukradli 2 nieboszczyków i uciekli karawaną

Automobile, które także i w naszych zakładach pogrzebowych wchodzi w użycie, w Anglii są w tym zakresie prawie regułą, a ich wygląd różni się bardzo niewiele od wyglądu zwykłego samochodu handlowego.

Otóż w tych dniach zdarzyło się w Londynie, że taki właśnie samochód, pozostawiony został na chwilę bez opieki przed zakładem pogrzebowym, gdyż karawanarze porozumiewali się z właścicielem przedsiębiorstwa.

Kiedy jednak obsługa karawany, po odebraniu raportu właścicielowi, powróciła na ulicę, spostrzegła z przerażeniem, że samochód, wraz ze zwłokami dwojga ludzi, zniknął bez śladu, a dalsze badania przekonaly ich, że stał się ofiarą grasujących bezustannie w Londynie, złodziei samochodowych.

Złodzieje ci najwidoczniej nie zauważyli zrazu, że w samochodzie znajdują się trumny, a kiedy się spostrzegli, wyrzucili je do rowu, gdzie je po krótkich poszukiwaniach odnaleźli.

Co się zaś tyczy samego samochodu, to dopiero po 24 godzinach odnaleziono go na drodze. Złodzieje zapewne użyli go do dokonania jakiejś większej kradzieży.

Albo będziesz służącą albo koniec z zasiłkiem dla bezrobotnych

Pierwsza kobieta, której w Anglii powierzono godność ministras, Miss Bondfield, plastująca tekę ministerstwa pracy, w walce z bezrobociem pojmując swoje zadanie bardzo radykalnie. Oto postanowiła, że te kobiety bezrobotne tracą prawo do zasiłków, które odmówiła przyjęcia ofiarowanych im posad w szeregach służby domowej.

Dowiedziawszy się o tem, włośni stronnicy Miss Bondfield, należący zwłaszcza do skrajnego skrzydła „Labour Party”, zaatakowali ją w parlamencie.

Miss Bondfield, broniąc się przed zarzutami, odpowiedziała bardzo ostro, oświadczając, że kobiety bezrobotne muszą się liczyć z ewentualną zmianą zawodu i że sprawę, czy służba domowa jest dla nich nieodpowiednia, rozstrzygać będzie trybunał rzeczoznawców.

— Wszystkie nasze matki — oświadczyła wreszcie pani minister — do pewnego stopnia swego czasu spełniały służbę domową, która nie jest wcale jakimś zajęciem nieodpowiednim, lub poniżającym.

Z pomocą cierpiącym



Nowe sanatorium dla chorych na płuca pracowników kolejowych w Wilkowie. Widać budynek na planie, którego rzeźbienie dokonał mł. Kuhn.

Z sercem syna w ręku

zjawiała się matka w szpitalu

Ofiarował je ludzkości dla zmniejszenia cierpień

Każdego, kto słyszał słynną śpiewaczkę francuską, Yvette Guilbert, śpiewającą „Serce matki”, króciutki poemacik Richepina, był z pewnością wzruszony do łez tą legendą o sercu matczynym, które upadłszy z rąk syna zabójcy, zatroszczyło się przedewszystkiem o niego — i zadzwoniło pytaniem: „Czyś sobie czegoś złego nie zrobił, mój synu”.

Niemniej wzruszające, a zato zupełnie prawdziwe jest serce syna, przyniesione przez matkę lekarzom, aby służyło na złagodzenie cierpień innych chorych.

James Frederick Allen liczył 13 lat dopiero, a cierpiał już na ciężką chorobę sercową.

Chłopak wiedział o sobie, że

musi umrzeć, a kiedy poczuł, że śmierć się zbliża, oświadczył zalewającej się łzami matce:

— Nie płacz mamusiu. Ja umrę, ale po śmierci jeszcze się przydam na coś. Jeżeli się stanie to,

co się stać musi, ty każesz wyjąć mi serce z piersi i zaniesiesz do szpitala, a może doktorzy, badając to biedne moje serce, znajdą sposób uzdrawiania tych, co są chorzy tak samo jak ja”.

I chłopak umarł, a matka święcie wypełniła jego polecenie, z głębokim bólem, ale zarażeniem z wielką dumą oddała serce w ręce doktorów, na ofiarę dla cierpiącej ludzkości.

CZYTAJCIE



Przegląd Sportowy

Nietylko życie lecz i śmierć

inna jest w Ameryce niż w Europie

Z 24-go piętra gmachu Singera w Nowym Jorku skoczył młodziwiec, spadł na 10-te piętro tegoż domu — martwy.

Z 13-go piętra gmachu Equitable rzucił się na bruk inny desperat.

Interesujący jest fakt, iż amerykańskie samobójstwa rzadko mają za powód miłość, która jest, przecież, najczęstszym motorem samobójstw europejskich.

Nieprowadzenie zawodowe, stra-

ty pieniężne, bankructwa, zawiedzione ambicje — oto najczęstsze przyczyny.

Kandydat na tamten świat wynajmuje sobie pokój w jednym z hoteli centrum nowojorskiego, mniejsza o to jaki pokój, byle wyśoko i w odpowiedniej chwili rzucić się na głęboko położoną pod nim ulicę.

Władze miejskie Nowego Jorku poważnie naradzają się nad tem, jak zapobiec tej straszliwej epidemii.

Najmłodszy kominiarczyk



Przes korporacji kominiarskiej w Toruniu, p. Stanisław Górny, w otoczeniu rodziców. Przy p. Górnym stoi „najmłodszy kominiarczyk”, jego 8-letni synek, który z dumą nosi tradycyjny cylinder pomorskich kominiarzy.

Kobieto Obywatelko!

Dziś spełniaj swój obowiązek obywatelski i staniesz przy Urzędzie Wyborczym.

Dziś dasz swój głos na tych, którzy w Sejmie zasiądą i w których ręce złożysz losy kraju.

Nie wątpimy, że dasz swój głos na listę Nr. 1, która jest listą Marszałka Józefa Piłsudskiego — Zwycięzcy Wodza Naroda — Opatrznościowego Męża Polski.

Kobieto Obywatelko!

Zadaniem Twoim będzie zważenie, nieść hasła Jedności, Ułności, wzajemnej i współdziałania dla dobra Ojczyzny. Nasze zblizenie w dniu dzisiejszym będzie zawiązkiem wydatnej, solidnej pracy dla dobra kraju świadomych Obywaterek Rzeczypospolitej.

Komitet Wyborczy Organizacji Kobietych.

Miejski Uniwersytet Powszechny

Wykłady piątkowe z dnia 14 b. m. poświęcone były dziedzinie historii i geografii. Pierwszy — „Dzieje Polski w obrazach”, omówiony przez prof. M. Gołowskiego odnosił się do początków państwa polskiego, obrazował kulturę pogańską, przyjęcie chrztu i panowanie pierwszych Piastów książąt i królów.

W dalszym ciągu, posługując się przezroczkami w następnych wykładach przedstawi prelegent obrazy z dziejów Polski dzielnicowej, świetne czasy „Złotego okresu” Jagiellonów, kolejno aż do Polski współczesnej.

Wykład drugi „Szkocja”, wygłoszony przez p. radcę Frankowskiego i urozmaicony przezroczkami przynosił słuchaczom do odległej górskiej Szkocji.

W poniedziałek dalsze wykłady: „Budowa Wszechświata” od godz. 7—8 i „Rad i jego znaczenie w lecznictwie od g. 8—9. Oba wykłady ilustrowane przezroczkami.

Aby umożliwić stałym słuchaczom Miejskiego Uniwersytetu Powszechnego i tym, którzy nie znajdują miejsca w szczyptym lokalu, wysłuchania specjalnie ciekawych odczytów, od czasu do czasu, organizowane będą wykłady w sali teatru „Palace”.

W piątek dn. 21 bm. o godz. 6 wiecz. odbędzie się wykład pierwszy dr. Feliksa Burdeckiego z Warszawy, znanego ze swych niezwykle interesujących, a tak często wygłaszanych pogadek w Polskim Radiu. Dr Burdecki mówić będzie o życiu nadziemskim, gwiazdach

Co masz dzisiaj uczynić, obywatelu, aby spełnić swój obowiązek

Aby spełnić należycie obowiązek swój wyborczy dziś w niedzielę, dnia 16-go listopada — musisz:

1) Wziąć ze sobą kartę do głosowania, t.j. kartkę czystego białego papieru z wyraźnie wypisanym lub wydrukowanym na niej numerem 1. Prócz cyfry 1 na karcie do głosowania nie można robić żadnych dodatków, znaków, napisów lub podpisów, bo spowoduje to unieważnienie karty przez komisję wyborczą.

2) Wziąć ze sobą swój dowód osobisty. Dowodem takim może być paszport, wyciąg z ksiąg ludności, legitymacja urzędnicza, legitymacja Kasy Chorych, metryka urodzenia, zaświadczenie rządy domu i t.d., zależnie od tego jaki dowód kto posiada. Gdyby kto jednak do domu zdobyć nie mógł, powi-

nien i bez dowodu pójść głosować, w takim razie najlepiej w towarzystwie dwu znajomych wyborców tegoż obwodu, którzyby mogli stwierdzić tożsamość osoby.

3) Udać się do lokalu właściwej obwodowej komisji wyborczej (adres lokalu, gdzie mają głosować mieszkańcy danego

domu, jest wywieszony na ulicach). Na głosowanie trzeba koniecznie pójść osobiście; nikogo zamiast siebie posłać do złożenia głosu nie można; każdy musi swój głos sam zanieść do lokalu wyborczego i tam złożyć. Lokal wyborczy otwarty będzie od godz. 9-ej rano do 9-ej wieczorem; trzeba jednak

ićć zawniasu, nie odkładając na ostatnią chwilę, bo można potem nie zdążyć i głos stracić.

4) W lokalu wyborczym podejść do stołu, przy którym zasiada komisja wyborcza, wymienić głośno i wyraźnie swoje imię i nazwisko i jednocześnie okazać swój dowód osobisty, który w tym celu trzymać przygotowany w ręku.

Wziąć od przewodniczącego kopertę, którą wydać powinien, sprawdzić czy na kopercie jest odcisk pieczęci komisji wyborczej i czy niema na niej żadnych innych znaków lub napisów, gdyby były lub gdyby brakowało pieczęci, zażądać zmiany koperty, zażreć, czy jest pusta, do koperty włożyć przeniesioną kartę do głosowania z numerem 1 (bez żadnych dopisków i podpisów), tylko tę jedną kartę i nie więcej, kopertę zamknąć (zaklejać nie jest konieczne) i nie czyniąc na niej żadnych znaków i napisów oddać do rąk przewodniczącemu komisji.

Wszystko to trzeba zrobić osobiście. Dopilnować, aby przewodniczący oddaną mu kopertę bez otwierania wrzucił do urny wyborczej, poczem oddalić się z lokalu wyborczego.

Każdy powinien nie tylko sam pójść głosować, ale dopilnować swych krewnych, współmieszkańców, domowników, znajomych i t. p. aby również oddali swe głosy na Nr. 1 i pouczyć ich, jak mają postępować.

Maż morderca

w rękach sprawiedliwości

W końcu października we wsi Krasna-Wieś 39-letni Mikołaj Karbowski uderzeniem noża w brzuch zabił swą żonę. Po dokonaniu zbrodni uciekł.

Obecnie Karbowskiego aresztowano i osadzono w więzieniu.

Ze sportu

Trener lekkoatletyczny p. Cejz, który w ciągu 5 tygodni bawił w Białymstoku, prowadząc treningi lekkoatletyczne z tuł. zawodnikami, został przez B. O. Z. L. A. delegowany na 3 tygodnie do Grodna, skąd następnie uda się do Swisłoczy.

Nadesłano.

Życiorys króla reżyserów.

Cecil B. de Mille urodził się dnia 12 sierpnia 1881 roku w mieście Asheville.

Ukończył szkołę wojskową w Pensylwanii. Jednakże karjera oficera niebył odpowiadala temperamentowi przyszłego reżysera filmowego. W poszukiwaniu odpowiedniego dla siebie zawodu wstępuje de Mille do szkoły dramatycznej, którą kończy z odznaczeniem.

W ciągu kilku następnych lat występuje na scenie i cieszy się powodzeniem. Jednocześnie zajmuje się pisaniem sztuk teatralnych, z których dramat „The Return of Peter Grimm” („Powrót Piotra Grima”) zyskuje olbrzymie powodzenie.

Jako autor dramatyczny spotyka się de Mille z Jessy Laskym, który go wciąga do produkcji filmowej. Powstają „Dziś i jutro”, „Burak”, „Król Królów”, „Bezbożne dziewczę”. Ostatnim filmem de Mille'a jest jednocześnie jego pierwszy dźwiękowy „Dynamit”.

Scenariusz filmu „Dynamit” przewidywał inscenizację wybuchu w kopalni. W związku z wynalazkiem filmu dźwiękowego, wybuch miał być zainscenizowany nie tylko „fotograficznie”, ale i dźwiękowo.

W tym celu Cecil de Mille przez wiele tygodni robił próby stał się na specjalnych przyrządach wywołać efekty dźwiękowe, któreby przypominały wybuch i byłyby dostatecznie silne dla podziałania na widza, a jednocześnie nie były powodem pęknięcia instrumentu, chwytającego i notującego dźwięki.

To zadanie udało się pokonać de Mille'owi w zupełności i „Dynamit” pochwalić się może posiadaniem sceny wybuchu, jakiej dotychczas nie widzieliśmy na ekranie.

Film „Dynamit”, który obecnie demonstruje kino „Apollo” cieszy się wielkim powodzeniem.

Odpowiedź Treviranusowi

— W niedzielę, dn. 11 listopada odbyła się zbiórka uliczna pod hasłem „Odpowiedź Treviranusowi”. Kwestowali urzędnicy instytucji państwowych i prywatnych. Ustawiono stoliki w 20 punktach w śródmieściu i na przedmieściach, ponadto uruchomiono 28 lotnych puszek. Ogółem zebrano na ten cel 956 zł. 01 gr.

— VI Drużyna Harcerska żeńska im. M. Konopnickiej, która złożyła w dn. 23.X—15 zł., wzywa obecnie do przedłużenia łączucha ofiar na łódź podwodną III Drużyny Harcerskiej „Żeńska” (Gimnazjum) im. królowej Wandy oraz III i V Drużyny Męskiej.

— Kl. VII Państwowego Gimnazjum Żeńskiego im. Anny z Sapiechów Jabłonowskiej w odpowiedzi na wezwanie kl. VII-a Gimnazjum Zygmunta Augusta wpłaca trzymiesięczną składkę w sumie 70 zł., uchwaloną dn. 5 października i wzywa VIII kl. Gimnazjum Żeligmana oraz VI kl. Gimnazjum Państwowego im. Marszałka Piłsudskiego.

— Na wezwanie p. dr. H. Kowalskiego, p. dr. M. Brühl wpłaca 25 zł. i wzywa do łączucha składkę p. dr. S. Mystkowskiego.

— P. dr. Huppertówna na wezwanie p. dr. B. Szaykowskiej składa 25 zł., wzywając

jednocześnie p.p.: dr. Białowąs i dr. Lisowską.

— Wezwany przez p. dr. Rozentala, p. dr. L. Rubinsteina wpłaca na łódź podwodną 25 zł.

— Chrześcijański Związek Właścicieli Nieruchomości, wezwany do rywalizacji przez p. M. Sznajderową, spełnił swój obowiązek obywatelski jeszcze w dn. 13 bm., wpłacając do Banku Gospodarstwa Krajowego 30 zł. (Kw. Nr. 079459).

— Na wezwanie Rady Pedagogicznej gimnazjum państwowego im. Anny z Sapiechów Jabłonowskiej, Rada Pedagogiczna gimnazjum państwowego im. kr. Zygmunta Augusta składa na łódź podwodną 177 zł. 50 gr. i wzywa do przedłużenia łączucha składkę Radę Pedagogiczną gimnazjum państwowego im. Marszałka Józefa Piłsudskiego.

— Grono Nauczycielskie szkoły powszechnej Nr. 13 na otwartym powietrzu w Zwierzynku składa na łódź podwodną 25 zł., wzywając do dalszej ofiary Szkołę Powszechną Nr. 3, im. Adama Mickiewicza.

— Na wezwanie p. dr. B. Pi-

Po zamknięciu wystawy artystów malarzy białostockich

W dniu 5 listopada zamknięto wystawę prac miejscowych artystów malarzy i rzeźbiarzy w Białymstoku. Wystawę zwiedziło ogółem 5.200 osób, w tej liczbie 3.700 młodzieży szkolnej.

Mimo, że dochód uzyskany z biletów wstępu na wystawę zaledwie pokrył wydatki związane z jej urządzeniem, Komitet wystawowy chcąc wywiązać się z przyjętego na siebie zobowiązania, zakupił siedem obrazów do rozlosowania pomiędzy posiadaczy normalnych biletów wstępu. W losowaniu padły wygrane na N-ry 34 normalnych biletów wstępu koloru białego.

Wszyscy posiadacze biletów z tym numerem zechcą zgłosić się do p. R. Macury (Dyrekcja Robót Publicznych pokój Nr. 85) w godzinach od 8-ej do 15 min. 30 po odbiór wygranych.

Wygrane niepodjęte w terminie do 3 grudnia br. włącznie przechodzą na własność Towarzystwa „Lechii” i „Miłośników Sztuki”.

Komitet wystawowy wyraża za pośrednictwem naszego pisma serdeczne podziękowanie J.W. Panu Wojewodzie Marijanowi Zyndram-Kościałkowskiemu za udzielenie sali w b. pałacu Branicich na pomieszczenie wystawy, przyczem podkreśla duże jak na stosunki białostockie zainteresowanie publiczności, która odwiedziła dość licznie Wystawę.

Występ Teatru Objazdowego w teatrze „Palace”

We wtorek 18 b. m. Wojewódzki Teatr Objazdowy wystąpi z dramatem sławnego autora H. Heyermansa w tłumaczeniu mistrza słowa polskiego Jana Kasprzowicza p.t. „Nadzieja”. Sztuka ta zapozna wi-

dzów z życiem biednych rybaków holenderskich, którzy borykają się z niebezpieczeństwem morza i ciężkimi warunkami bytu. Na tle ubogiej chaty wysuwa się szereg doskonałych typów. W głównych rolach pp. Maria Mrowińska, Hanna Bieracka, Jadwiga Butkiewiczowa, Felicia Trapso, Maria Bystrzyńska, Janina Draczeńska, St. Dąbrowski, Roslan, Opaliński i Łodziński.

Sztukę reżyseruje St. Dąbrowski.

Popierajcie L.O.P.P.

Za usiłowanie zabójstwa żony

W tych dniach na ławie oskarżonych Sądu Okręgowego zasiadł Stanisław Jaroszewicz (ul. Wiejska), któremu akt oskarżenia zarzucał usiłowanie

zabójstwa żony, którą podczas kłótni uderzył nożem kuchennym kilkakrotnie w pierś i rękę. Sąd skazał go na 3 lata więzienia, zast. dom poprawy.

Wbrew ślódmemu przykazaniu

Na stacji w Czyżewie po przybyciu pociągu został zatrzymany Józef Baran poszukiwany o kradzież torebki obywatela belgijskiej Bercie von Assel Backenhaut z 350 fran. belgijs. i 20 zł. Barana

odstawiono do plutonu żandarmerji w Białymstoku, pieniądze zwrócono właścicielowi.

Przed setną rocznicą POWSTANIA LISTOPADOWEGO

W związku ze zbliżającą się setną rocznicą powstania listopadowego, którą Wolna Polska, oddając hołd ofiarom i nieśczętnym bojownikom o jej byt niepodległy, w bież. roku na całym swym obszarze obchodzić będzie uroczystości. W dn. 17 bm. o godz. 19 w sali posiedzeń Rady Miejskiej odbędzie się zebranie organizacyjne ce-

lem zawiązania komitetu miejskiego i omówienie programu uroczystości.

Przy otyłości, artretyzmie i chorobach cukrowej, naturalna woda gorzka „Franciszka-Józefa” wzmacnia czynności żołądka i kłosek oraz ułatwia trawienie. Ządać w aptekach i skl. apt.

Na fundusz kształcenia dzieci polskich zagranicą

Młodzież Szkoły Handlowej Towarzystwa Krzewienia Wiedzy Ekonomicznej i Handlowej zamiast kwiatów w dniu imienin p. Dyrektora Witolda Antonowicza, złożyła kwotę zł. 43,70 (czterdzieści trzy zł. 70 gr.) na

fundusz kształcenia dzieci polskich zagranicą, zainicjowany przez „Komitet Obchodu 25-lecia Walki o Sokoł Polską”.

Suma powyższa wpłacona została do P.K.O. konto 21.895. wej okólnik Min. Skarbu L. D. V 11193/4/30, nakazujący przyjmowanie takich podań tylko do 15 grudnia. Termin ten winien być zachowany, mimo że w obwieszczeniach Izby Skarbowej wskazano jest data 31 grudnia.

Smiertelna bójka w kafiarni

W osadzie Orla podczas pracy w kafiarni Wajnsztejna wywiązała się bójka, w czasie której kafiarnik Mikołaj Kubański zadał stróżowi kafiarni Janowi Suchorowi trzy ciosy młotkiem

w głowę. Ranny w uniesieniu wydobyl rewolwer i wystrzelił. Kulą trafiła Kubańskiego w skroń, kładąc go trupem na miejscu.

Najlepszą odpowiedzią Treviranusowi — to zwycięstwo przy wyborach listy Marszałka Piłsudskiego Nr. 1

EXTRA MARS FIRST LATEX

NAJTRWAŁSZY OBCAS GUMOWY

MARS

ŻAŁAĆ WSZĘDZIE

Żądać wszędzie najlepszych obcasów krajowych firmy „MARS”

HEMOROIDY
STAN ZAPALNY
KRWAWIENIE
I WEDZENIE
HEMORIN
KLAWIE

Dr. L. Kryński

Choroby wewnętrzne, choroby i zakażenia
Przyjmuje od godz. 9—2 i od 5 1/2—8
Młotek, ul. Lipowa 23. Telefon 5-67.

Powrót mjr. Pabsta
z wygnania

Wywołany przed sąm młodszy z Wiednia przez szefa Heimwehry mjr. Pabst powrócił onegdaj do Austrii po-
dejmowany z wielkimi honorami przez
przedstawicieli obecnego rządu i wła-
dze Heimwehry.

WIN ZUFIMY

Dziś: Edmundowi.
Jutro: Grzegorzowi.

W dniu obłęd'a władzy orzeź lorda majora Londynu



W uroczystej inonizacji nowego lorda - majora Londynu, odbywającej się
podług odwiecznej tradycji w średniowieczną pompą, biorą udział również
młodzi i słomie, symbolizujące - panno wanie Anglii, w Indiach.

Kacik astrologiczny

Kto urodził się dnia 16 listopada
Nieustraszone, gorliwy, energiczny —
umie dostosować się do innych

Okazuje doskonałe zdolności
praktyczne — zwłaszcza pod wzglę-
dem interesów i stosunków han-
dlowych. Ale również posiada zdol-
ności w kierunku czysto teoretycz-
nym i w karierze naukowej może
osiągnąć dobre rezultaty.

Umysł jego jest nastrojeny po-
kojowo. Pracowity — zajęty jest
nieustannie jakąś pożyteczną pra-

ca. W sposób jaknajbardziej przy-
dostosowuje się do warunków i o-
toczenia.

Jego zamiłowania są dość skrom-
ne. Pracowitość i stałość — to ce-
chy zasadnicze jego charakteru.

Mimo wszystko nie należy przy-
puszczać, że mamy tu do czynienia
z człowiekiem słabym lub niezde-
cydowanym: odwaga, nieustraszo-
ność, gorliwość, wytrwałość, ener-
gia, mocna wola — zawsze cechują
takiego człowieka.

Wola jego jest pozytywna i nie-
zwyczajnie silna. Bardzo aktywny, nie-
ustannie czynny — posiada dużą
siłę przyciągającą.

Niezwykle silny to charakter —
posiadający własność odradzania
się — jak lenik — z popiołów wła-
snych swych przeżyć.

Bywa nieraz samowolny, saty-
ryczny, ale nawet pośród najwięk-
szych swych wad i słabości — po-
siada zawsze wewnętrzny ośrodek
woli i zdolność do silnej koncen-
tracji, co pozwala mu osiągnąć w
życiu rezultaty lepsze od innych.

Obdarzony dużymi zaletami —
może stać się człowiekiem pozy-
tecznym dla ludzkości, skoro osią-
gnie pełnię swego rozwoju.

Jego organizm jest naogół dość
wytężony, chociaż dzięki wrażli-
wości niezwykle — dostępny jest
infekcjom.

Gdy zachoruje, to wówczas już
jest chorym naprawdę, ma wyso-
ką gorączkę lub też podlega niebez-
piecznym atakom podagry lub reu-
matyzmu.

Kuracja wypoczynkowa i roz-
sądne prowadzenie życia to najlep-
sze lekarstwa dla takiego człowieka.
Pozwalają one bowiem dzia-
łać potężnej sile regeneracyjnej, ja-
ka jest ukryta w organizmie.

Ma specjalne zamiłowanie do u-
żywania lekarstw o bardzo ostrym
działaniu, czem sobie nieraz może
zaszkodzić. W ten sposób przeja-
wia się jego pragnienie osiągnięcia
natychmiastowych skutków.

Dnia 16-go listopada urodził się:
Cezar Tyberjusz, znana postać z hi-
storii dawnego Rzymu, wybitny ma-
larz włoski Tintoretto, D'Aberneth
francuski matematyk i filozof, John
Bright — angielski mąż stanu, Pier-
re Bayle — krytyk i filozof fran-
cuski z 17-go wieku i Leon Dau-
det — przywódca monarchistów w
Paryżu.

Jan Starza Dzierżbicki.

Warunki pożyczki zapalczanej będą dobre

Pokątne fałszywe opozycji w świetle prawdy

Oświadczenie ministra skarbu p. Ignacego Matuszewskiego

WARSZAWA, 15. 11.

Dzięki uprzejmości redaktora na-
czelnego „Gazety Polskiej”, b. mi-
nistra p. Miedzińskiego, podaliśmy
poniżej wywiad z min. skarbu p.
Ignacym Matuszewskim.

Wczoraj wieczorem p. minister
skarbu Ignacy Matuszewski udzie-
lił faskawie następujących wyjaś-
nień przedstawicielowi „Gazety
Polskiej”.

— Ze względu na szereg wia-
domości, jakie się ukazały w prasie
opozycyjnej co do rokowań pożycz-
kowych ze szwedzkim koncernem
zapalczanym, pozwalam sobie za-
pytać pana ministra, co mógłby już
dzis powiedzieć w tej sprawie?

— Choć nie jest rzeczą przyjem-
ną mówić o jakichkolwiek rokowa-
niach, będących jeszcze w toku —
jednak ze względu na

falszywe informowanie opinii
publicznej przez prasę opozycyj-
ną, która nie konkretnie nie wie,
choć wiele pisze — podam panu
następujące dane:

Rokowania, dotyczące przedłu-
żenia kontraktu monopolowego na
zapalki jednocześnie z zaciąganiem
przez Polskę poważnej pożycz-
ki zagranicznej — trwają oddawna.

W pierwszej połowie września —
po uprzednim wyjaśnieniu kilku
spraw zasadniczej wagi — weszły
w stadium rokowań ostatecznych.

Rokowania te trwały

do tej pory i nie są jeszcze ukoń-
czone. Nie mogę zatem powiedzieć,
czy umowa zostanie podpisana, czy
też nie — gdyż wszelkie pertraktacje
za zakończone uważać można
dopiero wtedy, kiedy podpisany zo-
stanie złozone na akcie. Mam jed-
nak wrażenie, że główne trudności
zostały usunięte i jest duże praw-
dopodobieństwo, iż umowa zosta-
nie zawarta.

Umowa taka, dotycząca zacią-
gnięcia pożyczki przez państwo, bę-
dzie przedłożona

Sejmowi do zatwierdzenia

lub odrzucenia i tam będzie miej-
sce i czas do dyskusowania wszyst-
kich szczegółów oraz oceny cało-
ści kontraktu. I tą drogą, nie zaś
drogą udzielania wiadomości re-
porterom pism opozycyjnych, pó-
jdę po zawarciu umowy.

Natomiast już dzisiaj, wobec ha-

lasu, jaki podnosi prasa opozycyj-

na, muszę powiedzieć wyraźnie:

Nieprawda jest, jakoby umowę
zawierano „dla wyborów”. Zapew-
niam pana, że gdybym z tego punk-
tu widzenia rzecz traktował, miał-
bym już dość czasu, aby kontrakt
podpisać.

Nie chcę jednak lekceważyć ża-
dnego szczegółu i żadnego sformu-
lowania — pracuję więc w takim
temple, jakiego wymaga rzecz sa-
ma, nie zaś okoliczności politycz-
ne.

Wiadomości, podawane przez pra-
sę opozycyjną, musiały być zbie-
rane

przez pokątnych adwokatów,
gdyż żadna ze stron nie prasie nie
komunikowała. Są więc bądź zgo-
ła zmyślone, bądź nieścisłe, bądź
niepełne. Są najwyraźniej czerpane
z przedpokojów. Nie myślę dysku-
tować z tego rodzaju „przedpoko-
jową” publicystyką.

Natomiast za umowę — jeśli be-
dzie ona zawarta — biorę całko-
wita odpowiedzialność z zupełnym

spokojem, gdyż nietylko

warunki pożyczki będą dobre,
ale i nowy kontrakt dzierżawny
monopolu zapalczanego będzie po-
wieloma względami lepszy i roz-
sądniejszy od kontraktu obowiąz-
ującego dzisiaj.

To też wszystkie pantoflowe wia-
domości, jakie rozsiewa agitacja o-
pozycyjna o „parszywej pożyczce”
— należy w całości zwrócić ich au-
torom. To nie pożyczka będzie
„parszywa” — to tylko oni używa-
ją w najwyższym stopniu parszy-
wych metod dla agitacji przedwy-
borczej.

Pióro z lampą



Amerikanin J. Urbano wynalazł pióro
z małą lampką umożliwiającą pisa-
nie w ciemności.

W blaszanej puszcze na dnie morza
Walka wynalazców o życie
ludzi podwodnych

Napełnianie zbiornika tlenem do oddychania.

Do najniebezpieczniejszych za-
jęć na ety pracy marynarza na lo-
dzi podwodnej, tej prawdziwej
blaszanej puszcze, pogrążającej się
w głębiny morskie wraz z bezpie-
czeństwem życia kilkunastu najlep-
szych żegarzy.

Wystarczy nieznaczne rozregu-
lowanie się mechanizmu, jakieś
nieprzewidziane osady, lub plasek,
aby wentyle zbiorników wody
przestały działać normalnie i łódź
nie mogła powrócić na powierzchnię
morza.

Zatopionym ludziom grozi wtedy
okrutna śmierć od uduszenia.

Legiony wynalazców głowią się
nad tem, aby obmyśleć sposoby
uratowania załogi zatopionej łodzi
zaopatrzyć ich w aparaty umożli-
wiające zbawienie, gdy często nie
można wezwać pomocy, albo wzu-
rzone morze przez kilka dni uni-
możliwia próby ratunku. Te kilka
dni często stanowią o życiu niesze-
częśliwych.

Obecnie marynarka angielska
która niedawno dotknięta była
główną, straszną katastrofą łodzi
podwodnej, powodującej straszną
śmierć 30 osób, przystąpiła do
prób z nowym wynalazkiem.

Jest to blaszane naczynie, przy-
mocowywane na brzuchu za pomo-
cą paska i napełnione sprężonym
tlenem.

Od tego naczynia prowadzi do

2,85 miliona
bezrobotnych
w Niemczech

Liczba bezrobotnych w Niem-
czech podniosła się ostatnio do
2,85 miliona, osiągając najwyż-
szy stan, jaki był kiedykolwiek
notowany w Rzeszy w porze je-
siennej.

W porównaniu do stanu z je-
sieni roku ubiegłego, liczba bez-
robotnych w Niemczech podwoi-
ła się.

Według obliczeń niemieckie-
go instytutu badania konjunktury,
ubytek siły nabywczej ludności
robotniczej, spowodowany bez-
robociem, wynosi 1,4 milijarda
marek (około 2,9 miliardów zło-
tych).

Rząd niemiecki wypłacił bez-
robotnym w formie zasiłków
480 mli. marek (około 1 miljar-
da zł.).

Kategoryczna odprawa

LONDYN, 15. 11. Najpoważ-

niejszy dziennik angielski „Ti-
mes” przyniósł wczoraj sensa-
cyjną depeszę swego korespon-
denta, który z rzekomo miao-
dajnego źródła dowiedział się,

że
Polska byłaby gotowa wysłu-
chać życzeń niemieckich argu-
mentów w sprawie „kurytarza”
gdańskiego, gdyby Niemcy po-
party politykę porozumienia pol-

sko-litewskiego w sprawie Kłaj-

pedy.
Ambasador Skirmunt w liście
swym stwierdza kategorycznie,
że żadne miao-dajne kółka, ani
żaden odpowiedzialny czynnik
w Polsce pod żadnym warun-
kiem nie zdecydowałby się do
słuchania „niemieckich argumen-
tów” w sprawie Pomorza i nie
rozpocznę nigdy żadnych roz-
mów na ten temat.

BEZ SZTUCZNEJ MASKI



Odsonięte czoło i otwarte spojrzenie, szczery uśmiech — to urok niemasko-
wanej kobiecości.

Co wróżą gwiazdy na dzień 16 listopada

Wieczór przyniesie przykre nastroje



Wczesny ranek
zapowiada się do-
skonałe, obiecując
ruchliwość, akty-
wność umysłową,
chęć zmian i po-
wodenie towa-
ryszki.

Jeszcze i godziny południowe mogą
nam przynieść miłe nastroje, zaintereso-
wanie artystyczne i powodzenie w
stosunkach z osobami płci odmienniej.
Wszystko to zaznaczy się zwłaszcza
siłniej około godz. 14-ej.

Nie należy jednak zapominać, że dzi-
siejszy dzień nie należy do zbyt po-
myślnych i może nam przynieść jakieś
przeszkody, zwłok, trudności — co
zwłaszcza będzie się przejawiało w go-

działach poobiednich potęgając się wie-

czorem.
Mogą się do tego dołączyć rozczar-
owania, złe nastroje, niechęć — lub też
nieporozumienia z bliskimi, zwłaszcza
z osobami starszemi.

To też nie należy się wówczas pod-
dawać pesymizmowi, lecz dążyć do
rozbudzenia w sobie nadziei i ufności,
walcząc z dającą się odczuwać depre-
sją, która będzie się potęgowała stop-
niowo i najsilniej przejawiać się po godz.
23-ej.

Dziecko dziś urodzone — towarzy-
skie, harmonijne, łagodne, uprzejme —
okaże zdolności literackie i artystyczne,
ale również i nieostrożność, na co
wychowawcy winni zwrócić uwagę.
J. S. D.

Ciekawa oferta



Towarzystwo złożone z sześciu o-
sob zapropozowało restauratorowi te-
go rodzaju transakcję.

Otrzymał pan od nas 1000 zło-
tych wzamian za wydanie nam o-
biadów przez trzy dni, w kilku różnych

kombinacjach będziemy mogli za-
siadać przy tym samym stole.

Chodzi o ustalenie, czy oferta była
wygodna dla restauratora, jeżeli cena
obiadu wynosi 3 złote od osoby?

Niezwykły widok lasu bambusowego
w którym nigdy nie ma cienia.

Wieża ćwiczeń dla narciarzy

Ojcowie miasta o obecnym stanie finans. naszego samorządu

Dokończenie sprawozdania z posiedzenia Rady Miejskiej w dniu 13 b. m.

Stan finansowy miasta nie budzi obaw.

Lawnik Flomenbaum udziela wyjaśnień w odpowiedzi na interpelację r. Olszyńskiego, zgłoszoną na wstępie posiedzenia.

Wpływy budżetowe ogólne za czas od 1 kwietnia 1930 r. do 1 listopada 1930 r. wynoszą zł. 2.525.158,94, wydatki zaś za tenże okres czasu zł. 2.798.182,41 czyli ogólny niedobór stanowi zł. 273.023,47.

Niedobór ten powstał z tego w powodu, że Magistrat wydał pominiętym okrośm 296.876,84 na wydatki inwestycyjne, odnoszące się do budżetu nadzwyczajnego, bez uzyskania pożyczek długoterminowych, przewidzianych w budżecie nadzwyczajnym.

Weksle miasta jest w obiegu tylko na ok. 260.000 zł.

Radny mec. Olszyński dziękuje za wyjaśnienia, zastrzegając sobie zbadanie przytoczonych cyfr. Bezwzględnie, zadłużenie miasta Białegostoku w porównaniu z jego majątkiem, jest bardzo nieznaczne. Interpelantowi chodzi tylko o to, by gospodarka była stale prowadzona należyście tak, aby nie było choćby nawet chwilowego zafamania się.

Wiceprezes dr. Siemaszko w związku z tą kwestią zapytuje, czy pobyty pracowników są regularnie wypłacane.

Lawnik Flomenbaum opowiada

o pobory są wypłacane. Rada Miejska przyjmuje do wiadomości wyjaśnienia Magistratu na interpelację radnego Olszyńskiego i przekazuje cyfrowe dane do Komisji Budżetowo-Finansowej.

Na wniosek Magistratu podwyższono o dalsze 300.000 zł. maksymalną kwotę pożyczek krótkoterminowych, jakie Magistrat może zaciągać na bieżące wydatki.

Sprawa nowego bruku na ul. Lipowej

Magistrat prosi o zezwolenie Rady Miejskiej na dalsze układanie nowego bruku na ulicy Lipowej. Ogólne koszty całego bruku wynoszą 180.000 zł., z której to sumy ok. 40 proc. wydatkowano z budżetu zwyczajnego, na resztę zaś mają być wydane weksle na okres dwóch lat, które będą spłacone z sum przyszłych budżetów.

Radni Olszyński i Reinhard opowiadają się przeciwko dalszemu układaniu bruku. Radny Olszyński wskazuje, że należy uprzednio wypróbować dotychczas wykonane odcinki, a później można będzie zdecydować o dalszych robotach. Radny Reinhard wskazuje na to, że należało może wprerwomysłić o przystąpieniu do robót kanalizacyjnych, tembardziej, że w razie późniejszego przeprowadzenia kanalizacji trzeba będzie łamać ułożony obecnie bruk.

Radny dr. Gordon jest innego zdania i uważa, że nowy bruk jest doskonały, a radny Gerc uważa, że wogóle „anon-sensem” jest mówić o wstrzy-

Tajemniczy strażnik przez okno

Dnia 12 b. m. wieczorem w wsi Nowo-Kornino do mieszkanka rolnika Dawida Siebiesiuka padł przez okno tajemniczy strażnik z karabinu, ciężko raniąc Siebiesiuka.

maniu robót brukowych na ul. Lipowej.

Ostatecznie Rada wniosek Magistratu przyjmuje.

Sprawa zaopiniowania przez Radę zmian godzin handlu spa-

da z porządku obrad, ponieważ ławnik referent nie mógł znaleźć aktu sprawy.

Po załatwieniu jeszcze kilku pomniejszych spraw, posiedzenie zamknięto.

Pod hasłem współpracy pomiędzy państwem a obywatelem idźmy do urny wyborczej z Jedyneką

Obywatele! W dniu dzisiejszym zadecydujemy, czy w Polsce ma panować ład i spokój, czy Rząd ma być Rządem partii, czy Rządem Rzeczypospolitej, dbającym o wszystkich obywateli Państwa. Dzień dzisiejszy rozstrzygnie

o przyszłości Rzeczypospolitej, przeto rozważ, czy wolno ci głosować na tych, co w najcięższych dla Państwa chwilach, w roku 1920, w czasie wojny z bolszewikami błotem obrzucali Naczelnego Wodza Marszałka Piłsudskiego?

Zwycięstwo Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem (B.B.W.R.) to: Silna Polska, zapewniony dopływ kapitałów zagranicznych, likwidacja bezrobocia, ład i porządek w kraju, zapewnienie dobra bytu masom pracującym, gwarancja niepodległości naszych granic.

Więc głosuj dziś tylko na listę Nr. 1, na czele, której stoi Pierwszy Marszałek Polski, Józef Piłsudski.

PRZEBÓJ SEZONU FILMOWEGO

POCHODNIA (NARODZINY MARSYLJANKI)

Pierwszy dźwiękowy film na tle rewolucji francuskiej

LAURA LA PLANTE

jako rewolucjonistka

JOHN BOLES

jako kapitan gwardji królewskiej

Potęga rozbestwionych tłumów porwanych do boju o wolność szaleem „Marsyljanki”

Beztroskie rozpustne życie monarchistów.

Płomienny romans dwojga młodych wśród krwawych walk o wolność.

Wytwórni „Universal Pict. Corp”. — Realizacja Carla Laemmle

wkrótce w kinie „APOLLO”

Przedwczesny przetarg

Jak pisaaliśmy, Magistrat ogłosił przetarg na dalsze prowadzenie komunikacji autobusowej, poczynawszy od maja 1931 roku. Oferenci złożyli swoje

oferty wraz z kaucją. Obecnie, Magistrat uchwalił, że przetarg jest przedwczesny i zawiadomił oferentów, że mogą odebrać złożone kaucje.

Koncert na Rynku-Kościuszki

Dziś, w niedzielę o godzinie 8 min. 30 rano przejdą ulicami

miasta orkiestry. Marszruta następująca: Szosa-Baranowska, tunel-kolejowy, Szosa-Zółtkowska, dworzec, Kolejowa, Dąrowskiego, Lipowa, Nowy Świat, Różańska, Kupiecka, Lipowa, Rynek-Kościuszki, gdzie odbędzie się w godz. 9 min. 30—10 koncert.

Następnie o godz. 12 min. 30 orkiestra przejdzie ulicami: Suraska, Rynek-Kościuszki (o g. 13-iej koncert), Sienkiewicza, Starobojarska, Słonimska, Skorpuka, Warszawska, Sienkiewicza, Rynek-Kościuszki, Legionowa, Wersalska, Świętojańska.

Głosujcie na listę Nr. 1

Ochrona policyjna

Jak się dowiadujemy, komenda P.P. m. Białegostoku wydała polecenie poszczególnym komisarzom, aby w dzień głosowania wydelegowano po dwóch funkcjonariuszów p.p. na każdą komisję obwodową. Jeden z posterunkowych dbać

będzie o bezpieczeństwo i spokój wewnątrz lokalu, drugi zaś stać będzie na zewnątrz, bacząc, aby w promieniu zabronionego obszaru koło lokalu komisji nie uprawiano agitacji oraz aby przed lokalem komisji panował spokój.

Trzeba wyjść szczęściu naprzeciw

Kupić los Loterii Państwowej

W KOLEKTURZE

ST. HOMANA, Białystok

Rynek Kościuszki 5, tel. 5-87.

Największa wygrana w szczęśliwym wypadku

1.000.000 zł.

Cena losu 40 zł. — 1/4 losu 10 zł.

Lekarz-dentysta
D. Natanson
ul. Kilińskiego 15, tel. 9-66
Przyjmuje:
w godz. od 9—2 pp. i od 4—7 w.

Przedstawiciel rejonowego, wprowadzonego w Kasach Chorych oraz szpitalnictwie poszukuje fabryki Mebli Szpitalnych Neufeld, Warszawa, Brukowa 4.

APOLLO o 11, 1, 3 pop.
Ceny od 60 gr.
Hanka Ordonówna
Karol Hanusz
rozmawiają i śpiewają po polsku w filmie p. t. „REWJA HOLLYWOODU”
udział biorą 25 gwiazd i 200 girliów.

Mieszkanie 2-pokojowe z kuchnią do wynajęcia od zaraz. Mazowiecka Nr. 17.

Sklep 2-pokojowy do wynajęcia. Szosa Poludniowa, róg Mazowieckiej. Dowiedzieć się na miejscu: Lewkowicz.

Patelnia z płytami i dwa piecyki kafilowe okazjonalnie sprzedam. Mazowiecka nr. 31. Skład Wódek.

Sprzedam parawan. Święty jako obrona. Grunwaldzka 42.

Pies wilk szary r. 1921 10 b. m. Zawiadomić za wynagrodzeniem: H. Prawda, Kraszewskiego 1, tel. 3-09.

Zgubiono dyplom na krzyż legjonowy nr. 2367, zaświadczanie Wojskowego Biura Historycznego w Warszawie nr. 440/224 P.O.W. 30 oraz rejestrowe świadectwo nie służby w P. O. W. wydane na imię Witolda Borewskiego, zam. Białystok, Ogrodowa 15. Znalazca otrzyma wynagrodzenie.

Agenci i agenci poszukiwani w województwie białostockim i Białymstoku. Dojrzalne warunki. Wiadomości: Białystok. R. 1. Polna 12, godz. 9—11, 3—5.

Sprzedawcy (czyli nie) domokrasińcy otrzymują bardzo pomyślnie artykuły sezonowe. Wysoki zysk zapewniony. Mała gotówka konieczna. Zgłoszenia: „E. G.” Gazeta Bydgoska Bydgoszcz.

Fortepian czarny krótki okazjonalnie do sprzedania. Mazowiecka 29. Sklep.

Teatr „PALACE”
Teatr Objazdowy L.L.P. Janecz. Wój. Białostocki pod Dyrekcją Józefa Krokowskiego
Wtorek 18 listopada r. b.
NADZIEJA
Dramat rybacki w 4 obrazach H. J. Heyermanna
Środa 19 listopada r. b.
Monsieur Helene
Komedja w 3 aktach Zygryda Geyera i Pawła Franka
Przełożył Bohdan Regulski
Początek punktualnie o g. 8 m. 15 w.
Po rozpoczęciu przedstawienia nikt na salę wpuszczony nie będzie
Biletów 50 na jedną wstawię i jedną

POLSKA PAŃSTWOWA LOTERJA KLASOWA
oznajmia wszystkim graczom,
że losy do 22-ej Loterii są już do nabycia u wszystkich Kolektorów
Cena całego losu wynosi w każdej klasie
Zł. 40.— ćwiartki Zł. 10.—
CO DRUGI LOS WYGRYWA
Ciągnięcie w klasie I-ej dnia 18 i 20 listopada 1930 r.

APOLLO
POCZĄTEK o godzinie
6, 8¹⁵, 10¹⁵
Pełna napięcia treść.
Niezwykłe bogata wystawa.

DYNAMIT
Gigantyczne arcydzieło w 13 aktach realizacji Cecil-B. de Millea

Kay JONSON
Conrad Nagel
w rolach głównych
Kapitałne efekty dźwiękowe

CEGIELNIA ZŁOTORJA
Sp. z o. o.
Wyrabia najwyższy gatunek cegły czerwonej piecowej
Sprzedaj:
Biuro, Stoleczna 11, tel. 1-54

NOWOOTWARTY KATOLICKI ZAKŁAD POGRZEBOWY
Eugenjusza Rozbickiego
Św. Rocha 1, vis à vis kościoła Trumny metalowe i żywczane wszelkich gatunków.
Wiece oraz wszelka galanteria
Ceny konkurencyjne

Ogłoszenie
Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Wilnie, ul. Słowackiego 2, ogłasza nieograniczony przetarg ofertowy na dostawę 80 kompletów podrozdzielnic sosnowych o skosie I/III oraz 3485 sztuk mostownic sosnowych normalnotorowych. Oferty w zapieczętowanych i zalakowanych kopertach należy składać w Prezydium Dyrekcji do godziny 12-ej dnia 2-go grudnia 1930 roku. Otwarcie ofert nastąpi tamże dnia 2-go grudnia 1930 r. o godzinie 12-ej. Szczegółowe przepisy co do składania ofert, warunki na których ma być zawarta umowa, warunki techniczne oraz wymiary mostownic są do przejrzania w Wydziale Zasobów Dyrekcji, III piętro, pokój Nr. 38.

MODERN Dziś od 11—3 pop. Ceny od 60 gr.
Wspaniały film dźwiękowy
król sensacji, znakomity jeździec
KEN MAYNARD
i jego tresowany koń **TARCAN**
w porywającym filmie sensacyjnym p. t.
CZŁOWIEK BEZ NERWÓW

„MODERN” DZIŚ Początek seansów: 6, 8¹⁵, 10¹⁵
DŹWIKOWY FILM HUMORU I SENSACYJ, JAKIEGO JESZCZE NIE BYŁO
Król Komików
HAROLD LLOYD
w monumentalnym filmie produkcji 1930-31 p. t.
„ROZKOSZE NIEBEZPIECZEŃSTWA”
KAŻDY DŹWIK — KAŻDY GEST, TO COŚ NOWEGO, COŚ NIEZWYKŁEGO
KAPITAŁNE Uwaga!!
POMYSŁY I EFEKTY DŹWIKOWE
Warszawa wyświetlała ten film z kolosalnym powodzeniem w ciągu 7-miu tygodni

PONADTO: BITWA O WARSZAWĘ
sytuacja poszczególnych okresów bitwy z bolszewikami
ZWYCIĘSTWO POLSKI — Bitwy pod Radzyminem i Płockiem. — Dziesiątki tysięcy jeńców.
KŁĘSKA ZADANA BOLSZEWIKOM przez Wojska Polskie pod dowództwem Marszałka PIŁSUDSKIEGO.

WARUNKI PRENUMERATY: Miejscowa z dostarczeniem do domu — Zł. 5. — zamiejscowa wraz z przesyłką — Zł. 5 gr. 50. — zagraniczna — Zł. 9.
CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetry — szerokość szpalty redakc. w tekście na 4 stronie — 70 groszy, swyrczajna połowa szpalty redakc. — 25 gr., drobne za wyraz 20 gr. Układ ogłoszeń 12-szpaltowy. Za termino druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zasadzie uchwały Zjazdu Prasy Prewinc. wszystkie komunikaty instytucji prywat. i społecz. w kronice podlegają opłacie.
Wydawca i redaktor odpowiedzialny: **MARJA LUBKIEWICZOWA.**
Polnie Zakłady Graficzne „Dziennik Białostocki”, Legionowa 1. Telef. Nr. 11 (dodatkowy)